

PROTOKÓŁ Nr XLVIII/2018
Obrad XLVIII Sesji Rady Gminy Kotuń
odbytej w dniu 20 września 2018r

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Kotuniu.
Obrady rozpoczęły się o godz. 14⁰⁰, a zakończyły się o godz. 15³⁰.

Ustawowa liczba radnych – 15

W sesji uczestniczyło – 13 radnych tj. 86% ustawowego składu rady /lista obecności w załączeniu do protokołu/.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie Obrad XLVIII Sesji Rady Gminy.
2. Wnioski do porządku obrad.
3. Informacja Wójta z działalności między sesjami.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kotuń na lata 2018-2026.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2018 rok.
6. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji z dnia 27.07.2018 r. dotyczącej niepodejmowania żadnych działań typu wydanie opinii, zezwolenia, decyzji administracyjnych itp., które mogą być podstawą zawarcia umowy kupna nieruchomości spółki Libella przez kontrahenta planującego działalność z natury szkodliwą dla środowiska naturalnego gminy Kotuń.
7. Podjęcie uchwały w sprawie nadanie nazwy rondu w Żeliszewie Podkościelnym.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji zadania powiatu z zakresu zimowego utrzymania dróg powiatowych na terenie Gminy Kotuń.
9. Informacja Przewodniczącego Rady.
10. Dyskusja, sprawy różne.
11. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
12. Zamknięcie Obrad XLVIII Sesji Rady Gminy.

Ad pkt. 1

Przewodnicząca Rady Gminy Teresa Bruśniak otworzyła Obrady XLVIII Sesji Rady Gminy Kotuń. Stwierdziła quorum. Przywitała przybyłych na sesję: radnych powiatowych Jana Kucia, Wiesława Klimka i Bartłomieja Kurkusa, Wójta Grzegorza Górala, Sekretarza Gminy Joannę Jędrzejewską, Skarbnika Gminy Agnieszkę Chodowską, Kierownika ZGK w Kotuniu Daniela Niedziałka, radcę prawnego Urzędu Gminy w Kotuniu Henryka Lewandowskiego, najbliższą rodzinę Księdza Profesora Jana Niedziałka Panią Teresę Prus, softysów i radnych.

Ad pkt. 2.

Wniosków do porządku obrad nie wniesiono.

Ad pkt. 3

Wójt poinformował o swoich działaniach w okresie międzysesyjnym:

1. Wydałem 337 decyzji, 26 zarządzeń, 3 postanowienia.
2. W miejscowości Jagodne została zakończona przebudowa drogi.
3. Trwają roboty na drodze w Polakach.
4. W przygotowaniu są drogi: ulica Armii Krajowej i łąkowa w Kotuniu oraz w Marysinie. Drogi w Polakach, ul. Armii Krajowej w Kotuniu, Jagodnem i w Marysinie zostaną zakończone

- do końca listopada tego roku. Natomiast ulica Łąkowa umowny termin końcowy to maj przyszłego roku.
5. Zakończono również z końcem czerwca przebudowę drogi powiatowej Broszków – Żeliszew Podkościelny.
 6. Trwa remont świetlicy wiejskiej w Broszkowie.
 7. Wykonawca przygotowuje się już do budowy targowiska w Kotuniu. Kompletuje materiały potrzebne do rozpoczęcia prac. Mamy jego zapewnienie, że w tym roku jeszcze wykona cały zakres prac przewidzianych w umowie na kwotę 250 tysięcy zł.
 8. Dzisiaj otrzymaliśmy informację o finansowaniu modernizacji oświetlenia drogowego i będziemy mogli podpisać umowę z wykonawcą. Powiadomił także, że pełna modernizacja oświetlenia drogowego zostanie wykonana w miejscowościach: Gręzów, Broszków, Polaki, Wilczonek, Albinów, Żeliszew Duży a częściowo miejscowości Koszewnica, Ryczyca i Niechnabrz.
 9. Rozpoczęły się montaż placów zabaw i dwóch otwartych stref aktywności w Żeliszewie i Oleksinie, natomiast place zabaw w miejscowościach Sionna i Polaki.
 10. Strażacy z Żeliszewa Dużego podpisali umowę na dostarczenie nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla potrzeb jednostki. Skompletowaliśmy już wszystkie jednostki finansujące i udało się nam spiąć cały budżet tego zadania. Tutaj duże zasługi oprócz strażaków mają pracownicy naszego Urzędu.
 11. Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie remontu świetlicy w Żdźarze.
 12. Mamy już komplet dokumentów i będziemy występować z wnioskiem o wydanie decyzji pozwolenia na budowę w sprawie modernizacji ulicy Widok w Gręzowie, ulic Ogrodowej, Nadrzecznej i Sosnowej w Kotuniu, drogi w Oleksinie i w Żeliszewie Dużym oraz ulicy Reymonta w Kotuniu, którą wykonujemy w ramach porozumienia z powiatem. Oprócz Gręzowa to spotkaliśmy się już ze wszystkimi mieszkańcami zainteresowanymi przebudową tych dróg – pokazaliśmy założenia projektu i niezbędny zakres prac. Zapoznaliśmy się z sugestiami mieszkańców w zakresie bezpieczeństwa czy innych założeń projektowych.
 13. Na bieżąco uzupełniamy drogi gminne tłuczniem, destruktem czy żwirem. Kończą się nam jednak środki finansowe przewidziane na ten cel w budżecie gminy.
 14. Z Panią Skarbnik 31 sierpnia br. podpisaliśmy umowę na dofinansowanie zakupu sprzętu ratowniczego dla naszych jednostek OSP. Dofinansowanie wyniosło nieco powyżej 47 tysięcy złotych z Ministerstwa Sprawiedliwości.
 15. W dniu 7 lipca odbyły się gminne zawody strażackie.
 16. W dniu 8 lipca odbył się festyn rodzinny.
 17. 28 lipca obchodziliśmy rocznicę akcji „Burza”
 18. 19 sierpnia już po raz trzeci odbyły się Gminno – Parafialne Dożynki w Żeliszewie Podkościelnym.
 19. Od 5 do 26 sierpnia Klub Sportowy „Iskra Kotuń” wraz z mieszkańcami 11 miejscowości z terenu naszej gminy realizowali międzysołecki turniej „Ponad podziałami”. Przypomniat, że impreza ta była dofinansowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.
 20. 1 września odbyło się 50-lecie OSP w Nowej Dąbrówce.
 21. 2 września odbył się „Festiwal pieroga w Pierogu”.

Uwag ani pytań do sprawozdania Wójta nie zgłoszono.

Ad pkt. 4

Wójt Grzegorz Góral złożył wniosek o dokonanie autopoprawki tego projektu uchwały, ponieważ od dnia wysłania materiałów na sesję do dnia dzisiejszego zmieniły się już dane liczbowe budżetu.

Nowy projekt uchwały został z radnymi omówiony na dzisiejszym spotkaniu przed sesją. Jeśli chodzi o dane zawarte w tej uchwale, to głównie porządkowane są środki finansowe przeznaczone na inwestycje wieloletnie i tak planowane na lata 2018 – 2019 inwestycje muszą być przesunięte w czasie.

Uwag ani pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady odczytała projekt Uchwały Nr XLVIII.335.2018 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kotuń na lata 2018-2026.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (za-13) w głosowaniu jawnym.

Ad pkt. 5

Wójt Grzegorz Góral złożył wniosek o dokonanie autopoprawki tego projektu uchwały z powodów takich samych jak w uchwale wcześniejszej. Nowy projekt uchwały został z radnymi omówiony na spotkaniu przed sesją. Jeśli są dodatkowe pytania, to razem z Panią Skarbnik spróbujemy na nie odpowiedzieć.

Uwag ani pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady odczytała projekt Uchwały Nr XLVIII.336.2018 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2018 rok.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (za-13) w głosowaniu jawnym.

Ad pkt. 6

Wójt wyjaśnił, że na wstępie przybliży zebranim historię sprawy która jest przytoczona w petycji, może nie wszyscy zebrani dokładnie ją znają a później poprosi mecenasa o prawne wyjaśnienie projektu uchwały. Na wiosnę tego roku firma COMA z Dębego Wielkiego wystąpiła z wnioskiem odnośnie przeznaczenia w planie zagospodarowania przestrzennego działek 776/7, 776/6, 776/4, 776/3 i 776/2 w Kotuniu. Te działki jest to teren na którym swoje budowle ma firma LIBELLA, a ta firma chciała kupić ten teren od firmy LIBELLA. W tym zapytaniu była zawarte także pytanie, czy w miejscu tym jest zawarta działalność taka jak przetwarzanie odpadów. My udzielając informacji wydaliśmy zaświadczenie 23 maja 2018 r. o zgodności zmiany sposobu użytkowania z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. W zaświadczeniu zawarte zostało stwierdzenie, że zamierzona zmiana użytkowania tego terenu z funkcji przetwórstwa spożywczego na funkcję produkcyjną granulatu z tworzyw sztucznych – nie jest zgodna z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Kotuń, uchwalonego w 2002 roku. W informacji tej zawarto także pouczenie, co można na tych terenach robić a co nie można. W skrócie oznacza to, że planowana inwestycja przez firmę COMA nie może być realizowana na wskazanych przez niego działkach. To wszystko, co w sprawie wprowadzenia do przedmiotu petycji, natomiast aspekt prawny przygotowanego projektu uchwały wyjaśni już Pan mecenas.

- Radca Prawny Urzędu Henryk Lewandowski wyjaśnił, że petycja to jest bardzo ważna instytucja, ponieważ jej źródło umiejscowione jest aż w Konstytucji. Konstytucja każdemu obywatelowi i każdej osobie prawnej pozwala składać petycje, wnioski i skargi. Z definicji wynika, że petycja nie może być wnioskiem ani skargą. Wnioski i skargi są regulowane przez kodeks postępowania administracyjnego i skarga jest to wyraz niezadowolenia z działalności urzędu administracji publicznej czy organów władzy publicznej. Wniosek jest sugestią oczekiwania poprawy działalności tychże organów. Tak więc petycja jest czymś innym niż wniosek i skarga. Żadna ustawa nie definiuje szczegółowo czym jest petycja, można się tylko domyślać z redakcji ustawy, co w szczególności może być petycją.

Zatem w szczególności przedmiotem petycji może być żądanie zmiany przepisów prawa, podjęcie rozstrzygnięcia lub innego działania w sprawie dotyczącej podmiotu wnoszącego petycję, życia zbiorowego lub wspólnej ochrony dobra wspólnego, mieszczących się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji. Do Rady Gminy Kotuń wpłynęła petycja skierowana jeszcze do innych organów i przedmiotem tej petycji, której adresatem jest Rada Gminy Kotuń, jest wezwanie o niepodejmowanie żadnych działań typu: opinii, zezwolenia, decyzji administracyjnych, które mogą być podstawą zawarcia umowy kupna sprzedaży nieruchomości spółki LIBELLA przez kontrahenta planującego działalność z natury szkodliwą dla środowiska naturalnego Gminy Kotuń. Przyjmując, że do kompetencji rady gminy nie należy żadne z wymienionych działań prawnych – takie zapisy mogą mieścić się tylko w ustawach lub rozporządzeniach. Takich zapisów w tych aktach nie ma, żadne nie akty wyższego rzędu nie pozwalają radzie gminy na podjęcie działań opisanych w petycji. Dlatego ta petycja nie może być uwzględniona przez radę gminy, bo rada gminy nie może powiedzieć, że nie będzie realizowała zapisów ustawy, jeśliby takie istniały. Inną sprawą jest jaka ta opinia miałaby być: korzystna, niekorzystna. Jednak opinia musi zostać przez radę wydana. Natomiast w tej petycji wnosi się o niepodejmowanie przez radę żadnych opinii a to już jest niezgodne z prawem a rada musi działać zgodnie z zapisami prawa. Dlatego też ta petycja nie może być przez radę uwzględniona.

- Radny Leszek Gadomski stwierdził, że po części zgadza się z przedmówcą, bo czytając tą petycję zwrócił Pan na słowa „żadne”. Gdyby były słowa „niekorzystnej” to już byłoby inaczej. Jednak w dalszej części tekstu będzie napisane o niekorzystnych rzeczach. Jeśli przeczytamy ten fragment „działalność z natury szkodliwą dla środowiska naturalnego”, czyli jest to niekorzystna działalność. Z tym się Pan na pewno ze mną zgodzi.
- Radca prawny Henryk Lewandowski nie zgodził się z radnym. W wyjaśnieniu wskazał, że o niekorzystnym oddziaływaniu na środowisko decydują specjalne akty prawne i to co dla konkretnego mieszkańca uważane jest za szkodliwe dla otoczenia z przepisów prawa może wynikać inaczej. Dlatego dla szeregu inwestycji wskazanych w ustawach sporządza się raporty oddziaływania na środowisko naturalne.
- Radny Leszek Gadomski stwierdził, że nie chodzi tu o błahą sprawę tylko o przetwórnictwo odpadów czy jakąś tego typu działalność, która narusza środowisko naturalne.
- Radca prawny Henryk Lewandowski stwierdził, że właśnie dlatego rozporządzenie wymienia rodzaje inwestycji, które mają negatywny wpływ na środowisko, jakie mogą mieć negatywny wpływ i jakie inwestycje wymagają operatu środowiskowego. A w petycji piszę „z natury”. Nie ma takiego określenia, jak inwestycja z natury szkodliwa. Szkodliwe są te, które prawo uznaje za szkodliwe.
- Wójt stwierdził, że na Sali jest obecny wnioskodawca, więc może zechciałby się wypowiedzieć w tej kwestii i wyjaśnić podstawy powstania tej petycji. Według Wójta dyskutujemy tutaj nad kwestią, której w rzeczywistości nie ma. Bo jeśli my, jako Urząd odpowiedzieliśmy firmie, że nie może na wskazanym terenie prowadzić działalności związanej z przetwórstwem odpadów, to dla nas sprawa jest już wyjaśniona i zamknięta. Dlatego budzi się pytanie – skąd taka obawa i skąd petycja do Gminy i innych instytucji o niewydawanie żadnych decyzji w tej kwestii.
- Radny powiatowy Bartłomiej Kurkus stwierdził, że został wywołany przez Wójta do odpowiedzi. Zwrócił się do radcy prawnego, który skupił się na słowie petycja a nie odczytał całego tekstu. Może trzeba to pismo potraktować jako apel do władz. Przecież wszyscy wiemy, że to co jest prawem zabronione nie może być przez organy władzy wykonywane. Organ nie mogą wydawać decyzji niezgodnych z prawem, to jest oczywiste. Zresztą to jest także w uzasadnieniu do uchwały. Jednak biorąc pod uwagę to wszystko, co się tutaj działo w Kotuniu, jeśli chodzi o gospodarkę odpadami i przyzwoleniem na to w jaki łatwy sposób na nasz teren były one wwożone, jest zapobiegliwość i ta forma petycji-apelu żeby temu zapobiegać. Zgodził się ze wszystkimi przedstawionymi argumentami, jeśli chodzi o rozporządzenia i ustawy, ale w tym brakuje jednego – dobrej woli. Konstytucja też mówi, żeby organy władzy swoje obowiązki wykonywały z poszanowaniem woli danej społeczności. I w tej kwestii poprosił o wypowiedź mecenasa, bo zapisy

konstytucyjne są najważniejsze a tutaj interes społeczności lokalnej nie był należycie chroniony. Rozmowa o odpadach w Gminie Kotuń toczy się już od kilku lat i nic w tej sprawie się nie dzieje i właśnie stąd ta zapobiegliwość opisana w petycji.

- Radny powiatowy Jan Kuć stwierdził, że miał zacząć od czegoś innego, ale przedmówca sprowokował jego obecne wystąpienie. Panie radny Kurkus całe nieszczęście dotyczące odpadów na terenie Gminy Kotuń rozpoczęło się od nieszczęśliwej i niezgodnej z prawem decyzji Starostwa Powiatowego, którą wydał Pana kolega partyjny. Ze starostwa został oczywiście usunięty, ale po niedługim czasie Pana partia go nagrodziła całkiem wysokim stanowiskiem służbowym jakim jest dyrektorowanie w KRUS Siedlce. To tylko tyle jeśli chodzi o sprawę odpadów. Stwierdził dalej, że Pan mecenas w tej kwestii powinien się odnieść przede wszystkim do obowiązującego tu planu zagospodarowania przestrzennego, w którym jasno jest zapisane, że omawiana inwestycja na tych terenach nie może być prowadzona. I żaden Wójt nie może tego dowolnie interpretować.

- Radca prawny Henryk Lewandowski stwierdził jeszcze raz, że nie może być przedmiotem sporu czym jest petycja. Petycja nie może być apelem. Następnie zacytował art. 2 ustawy o petycjach. Obywatel żąda a organ albo petycję przyjmuje albo ją odrzuca. Nie ma tu połowicznego rozwiązania. Jeśli państwo wejdziecie na strony internetowe niektórych urzędów, to tam są treści petycji wnoszonych przez mieszkańców i sposób ich rozpatrzenia. Można porównać treści tamtych petycji i tej złożonej obecnie. Różnica w zasadniczej treści jest widoczna od razu. Jeśli natomiast chodzi o przytoczone przez radnego Kurkusa zapisy konstytucyjne „że organy władzy są zobowiązane do działania zgodnie z interesem społecznym”. Zatem nie ma co zawierać tych treści w petycji, bo organ władzy musi działać zgodnie z przepisami prawa i musi też wykonywać te zapisy konstytucyjne.

- Radny Leszek Godlewski stwierdził, że rzeczywiście w piśmie nie ma słowa „żadam” ale jest napisane, żeby organ nie wykonywał żadnych działań ze szkodą środowisku naturalnemu.

- Radca prawny Henryk Lewandowski poprawił przedmówcę wskazując, że w petycji jest mowa o niepodejmowaniu żadnych działań z natury niekorzystnych dla środowiska. Nie ma czegoś takiego jak „z natury”. Nie ma takich działań. Wcześniej to już wyjaśniał, co jest szkodliwe dla środowiska lub nie mówią przepisy prawa.

- Radny powiatowy Jan Kuć stwierdził, że interesował się sprawą inwestycji szkodliwych dla środowiska z racji wykonywanego zawodu. W rozporządzeniu jest wymienionych ponad 100 inwestycji, które są szkodliwe dla środowiska i takie, które mogą być. To wszystko jest ustalone przez prawo, którego nie można dowolnie interpretować. Według niego odpowiedzią na petycję jest już wcześniej wydany przez Wójta dokument, w którym negatywnie zaopiniował wniosek firmy chcącej zakupić nieruchomości od LIBELLI.

- Wójt Grzegorz Góral stwierdził, że zauważył, iż wszystkim już powoli udziela się taka gorączka przedwyborcza, ale my stąpamy bardzo mocno po ziemi i to nie kto inny jak my walczyliśmy o to żeby zaprowadzić w tym miejscu jakiś porządek. Bo zanim te wszystkie społeczne komitety powstały my już zawiadamialiśmy Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska z prośbą o natychmiastową kontrolę wysypiska a potem ktoś wszedł na ambonę i zaczął głośno mówić, i sobie przypisał troskę o życie i zdrowie naszych mieszkańców. Więc to nie do końca jest taka prawda. Wskazał, że interesuje się tym, co dzieje się w naszym kraju i zada pytanie na które nie spodziewa się odpowiedzi. Dlaczego w ciągu 3 ostatnich lat do Polski zaczęło być przywożonych trzy razy więcej odpadów niż do 2015 roku, z zagranicy. Kto na to pozwolił a potem zastanawiamy się, że gdzieś płonie wysypisko, że gdzieś jest hałda odpadów, których nie można zagospodarować. To od góry musi iść dobry przykład w tej kwestii, bo jeśli takie podmioty jakie działały na naszym terenie czują się bezkarne, to co musi być wyżej. Może przynieść trzy segregatory pism i korespondencji ze wszystkimi służbami powiatu, wojewody i ministerstwa a nawet pisaliśmy do Premiera naszego kraju. Jeśli nie otrzymuję od ministra odpowiedzi na proste pytanie, prosimy o interwencję premiera, ten wysłał pismo do ministra, a minister ma na w poważaniu już kolejny rok – to o czym my tutaj rozmawiamy. Pytam się w jakim kraju my żyjemy – w praworządnym czy niepraworządnym.

- Radny powiatowy Bartłomiej Kurkus stwierdził, że jak wszyscy będziemy się oglądali na innych, to będą za nas stanowić prawo i za nas podejmować decyzje. Jeśli chodzi o prawdę, to nieszczęsna decyzja została wydana, gdy starostwem rządził PSL i to oni ponoszą winę za to, co się stało. Stwierdził także, że Pan Piątek nie jest jego kolegą i nikomu nie załatwiał pracy. Jeśli chodzi o szczerość, to może Pan radny powiatowy powie ile przez ostatnie 8 lat podpisał umów na wykonanie pracy dla Urzędu Gminy i ile Pan na tym zarobił.

Więcej uwag ani pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Teresa Bruśniak poddała pod głosowanie projekt Uchwały Nr XLVIII.337.2018 w sprawie rozpatrzenia petycji z dnia 27.07.2018 r. dotyczącej niepodjęcia żadnych działań typu wydanie opinii, zezwolenia, decyzji administracyjnych itp., które mogą być podstawą zawarcia umowy kupna nieruchomości spółki Libella przez kontrahenta planującego działalność z natury szkodliwą dla środowiska naturalnego gminy Kotuń.

Uchwała została podjęta większością głosów (za-9, przeciw-0, wstrzymało się-4) w głosowaniu jawnym.

Ad pkt. 7

Przewodnicząca Rady podziękowała wszystkim radnym, którzy głosowali za modernizacją drogi powiatowej w naszej miejscowości. Wpłynęło to w bardzo znaczący sposób na wzrost bezpieczeństwa na terenie naszej miejscowości. Modernizacja została zakończona budową ronda. Mieszkańcy naszej miejscowości zdecydowali, aby uczcić fakt powstania pierwszego ronda w naszej gminie nadaniem mu imienia. Po rozmowach ustalono, że powinno ono nosić imię Księdza Profesora Jana Niedziałka. Podziękowała Staroście Siedleckiemu za wyrażenie zgody na ich inicjatywę. Stwierdziła, że był zaproszony na dzisiejszą sesję ale nie może w niej uczestniczyć. Jest natomiast na niej członek najbliższej rodziny Księdza Jana – Pani Teresa Prus. Następnie oddała jej głos.

- Pani Teresa Prus podziękowała Staroście Siedleckiemu za przychylenie się do prośby o wyrażenie zgody na nadanie imienia Księdza Jana Niedziałka rondu w Żeliszewie Podkościelnym. Następnie przytoczyła życiorys Księdza Jana Niedziałka, który jest także uzasadnieniem do projektu uchwały. Podziękowała Wójtowi Gminy za przygotowany projekt uchwały i Przewodniczącej Rady za zainicjowanie starań o nadanie imienia Księdza Jana Niedziałka rondu w Żeliszewie Podkościelnym.

Uwag ani pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt Uchwały Nr XLVIII.338.2018 w sprawie nadania nazwy rondu w Żeliszewie Podkościelnym.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (za-13) w głosowaniu jawnym.

Ad pkt. 8

Wójt wyjaśnił, że tak jak corocznie i w tym roku gmina będzie odśnieżała drogi powiatowe. W dalszym ciągu nie zlecono nam usuwania gołoledzi na tych drogach. Powiat ma jakąś politykę i trzyma się jej bardzo uparcie.

Uwag ani pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt Uchwały Nr XLVI.339.2018 w sprawie przyjęcia do realizacji zadania powiatu z zakresu zimowego utrzymania dróg powiatowych na terenie Gminy Kotuń.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (za-13) w głosowaniu jawnym.

Ad pkt. 9

Przewodnicząca Rady Teresa Bruśniak podziękowała radnym za 100% wywiązanie się z obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych składanych na 2 miesiące przed upływem kadencji.

Poinformowała także, że przed dniem wyborów odbędzie się jeszcze jedna sesja, termin nie został jeszcze ustalony. Poprosiła także o wsparcie finansowe dla chorego i znajdującego się w bardzo trudnej sytuacji finansowej wieloletniego sołtysa wsi Żdźzar. Ofiary można składać do postawionej na stole sesyjnym puszkę. Środki zostaną przekazane niezwłocznie potrzebującemu.

Ad pkt. 10

- Radny powiatowy Bartłomiej Kurkus zapytał Wójta, czy zgłaszał Panu Staroście niedociągnięcia wykonania nawierzchni rogi powiatowej Broszków-Żeliszew. W niektórych miejscach widać odwarstwianie się asfaltu, zapadającą się kostkę i brak barier bezpieczeństwa rowerzystów na moście.

- Wójt wyjaśnił, że w tej sprawie nie piszą sobie z Panem Starostą pism i nie bawią się w biurokrację. Problemy, które zostały zauważone zostały zgłaszane na bieżąco Panu Staroście telefonicznie. Zastanawia się skąd raptem zgłaszane są teraz braki barier na moście. Robota została wykonana zgodnie z zatwierdzonym projektem budowlanym Projekt ten przygotowało starostwo. Wyłożony był do publicznego wglądu i wtedy nikt nie miał co do niego zastrzeżeń. Zastrzeżenia zgłaszane są dzisiaj jak już prace są zakończone.

- Radny Jacek Woźny w imieniu klubu „ISKRA Kotuń” podziękował wszystkim sołtysom za zmobilizowanie swoich mieszkańców do udziału w turnieju wsi. Liczba sołectw biorących udział w turnieju z roku na rok wzrasta i tym należy się cieszyć. Wyraził pogląd, że inne miejscowości widzą, jak można się dobrze wspólnie bawić i jeszcze wygrać coś pożytecznego dla swojej miejscowości i dołączają do turnieju. To bardzo cieszy. Wyraził pogląd, że turnieje wsi wejdą już do kanonu imprez letnich tej gminy. Podziękował także Wójtowi oraz pracownikom Urzędu Gminy, którzy pomogli napisać projekt i dzięki temu organizacja tej imprezy otrzymała wsparcie finansowe w kwocie 50 tysięcy złotych. Podziękował także za niespodziewane nagrody, o których na końcu turnieju wszyscy się dowiedzieli. Wyraził nadzieję, że w następnym roku jeszcze więcej sołectw zgłosi się do wspólnej zabawy.

- Radny Bartłomiej Kurkus zapytał Wójta czy znana mu jest sprawa nielegalnego wysypiska odpadów w Gręzowie.

- Radny Michał Adamczyk poprosił, aby radny Kurkus nie wprowadzał w błąd ani mieszkańców ani wszystkich na tej sesji. Nie jest to nielegalne wysypisko odpadów na które zgodę wyraził Wójt, a takie plotki rozpowszechniane są po okolicy, tylko rekultywacja starych wyrobisk kopalnianych na które zgodę w formie decyzji wydał marszałek województwa. Wystarczyło tylko przyjść do urzędu i zapytać, jednak niektórzy wolą niezdrową sensację.

- Radny Bartłomiej Kurkus wskazał, że na to miejsce zwożone są odpady.

- Wójt wyjaśnił, że właśnie w taki sposób odbywa się rekultywacja, że w powstałe doły poźwirowe nawozi się gruz remontowy oraz inne odpady wymienione w decyzji o rekultywacji. Całość przysypuje się ziemią uprawna i zagospodarowuje się według uznania.

- Radny Michał Adamczyk dysponując kopią decyzji o rekultywacji odczytał rodzaj odpadów, którymi wypełniane są wyrobiska: stałe odpady z wydobycia kopalin, odpady żwiru, skał, kamienie, żużel granulowany, żużle odlewnicze, wybrakowane materiały budowlane w tym cegły, tłuczka szklana i ceramiczna, odpady z czyszczenia pieców itp.

- Wójt poinformował także, że jeśli mieszkańcy widzą coś niepokojącego w swojej okolicy a dotyczy to ochrony środowiska, to instytucją odpowiedzialną za ochronę środowiska jest Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Mińsku Mazowieckim. To tam powinny dzwonić i alarmować

w sprawie swoich wątpliwości. Nie za wszystko, co się dzieje na terenie Gminy odpowiada Wójt. Wielokrotnie był na miejscu żwirowiska w Grężowie, niekiedy nawet z policją. Jednak jeżeli już omawiamy sobie swoje obowiązki, to przypomnę Panu Radnemu, że prawo mówi iż każdy, kto podejmie informację o czynie zabronionym powinien to zgłosić odpowiednim służbom. A które to służby, to można to ustalić dzwoniąc do urzędu, na policję czy też przeczytać w internecie. Dzisiaj jakoś wszyscy sobie założyli, że przychodzą do urzędu i niech się inni zajmą tą sprawą i ją rozwiążą.

- Radny Michał Adamczyk zapytał radnego powiatowego Bartłomieja Kurkusa od kiedy wie o omawianej właśnie sprawie i co w tej sprawie zrobił.
- Radny Bartłomiej Kurkus stwierdził, że już od jakiegoś czasu.
- Radny Michał Adamczyk zapytał dalej radnego powiatowego Bartłomieja Kurkusa co w tej sprawie zrobił, czy napisał pismo do WIOŚ, czy zawiadomił jakieś inne organy władzy. W końcu dlaczego wymaga załatwienia tej sprawy przez radę gminy.
- Radny powiatowy Bartłomiej Kurkus stwierdził, że nie wymaga załatwienia tej sprawy przez radę gminy, ale między innymi i rada gminy powinna się zająć tą sprawą. Stwierdził też, że za pośrednictwem starostwa przekaże tą informację do WIOŚ. A najlepiej jest robić tak jak gmina robi i uchylać się od odpowiedzialności.
- Wójt Grzegorz Góral stwierdził, że urząd nie uchyla się od odpowiedzialności w tej sprawie. Wystarczyło tylko przyjść i poprosić o dokumenty, które dotyczą tej sprawy. Jeśli Pan radny sobie życzy naocznie zobaczyć segregator tej sprawy, to jestem w stanie dostarczyć go na najbliższą sesję. Stwierdził, że urząd zajmuje się tą sprawą nie tylko od kilku tygodni, ale od samego początku rekultywacji. W tej sprawie jest złożone zawiadomienie do prokuratora i do WIOŚ. Stwierdził także, że skoro Pan radny Kurkus twierdzi, że WIOŚ nie radzi sobie ze swoimi obowiązkami, to zapytał czy radny wie, kto nadzoruje pracę WIOŚ.
- Radny powiatowy Bartłomiej Kurkus stwierdził, że Wojewoda.
- Wójt Gminy kontynuując wypowiedź zapytał, dlaczego wojewoda nie wyciągnie konsekwencji prawnych wobec opieszałości w pracy swoich podwładnych lub złego wykonywania przez nich obowiązków.
- Sołtys wsi Wilczonek Marzena Kowalczyk zapytała, czy na nasze sobotnie składowisko jest ograniczona ilość wwozu odpadów jednorazowo. Bo ostatnio były problemy z ich przyjęciem.
- Wójt wyjaśnił, że nie słyszał o takich przypadkach. Wie jednak, że odpady powinny być posegregowane. Wielkość pewnie też ma znaczenie w przypadku bardzo dużej ilości, bo być może nie są w stanie tak dużej ilości przewieźć w inne miejsce. Zapyta podmiot odbierający odpady, co było powodem odmowy przyjęcia ich na PSZOK.
- Sołtys wsi Koszewnica Zbigniew Czarczyński korzystając z obecności na sesji radnych powiatowych poprosił o wykoszenie poboczy przy drogach powiatowych.
- Sołtys wsi Pieńki Irena Mielczarek poparła przedmówcę i dodała konieczność załatwienia jeszcze w tym roku dziur w drodze powiatowej do Koszewnicy. Zapytała także jak wygląda sprawa solarów i paneli fotowoltaicznych na które kiedyś zawierane były umowy.
- Wójt wyjaśnił, że umowy zawierane były na wykonanie ekspertyz dotyczących zastosowania w konkretnym przypadku właściwych zamienników ciepła. Liczymy na to, że klaser energii, który został przez nas stworzony ruszy kiedyś i będziemy mogli w tej sprawie złożyć wniosek i uzyskać dofinansowanie.
- Radna Barbara Kwiejda zapytała czy wpłynęły pieniądze za sprzedaż działki po aptece i co zostało za nich zrobione w Kotuniu.
- Wójt wyjaśnił, że nie zostałby zawarty akt notarialny sprzedaży, gdyby pieniądze nie trafiły na konto Urzędu Gminy. Na co zostały wydane, to może sobie Pani wybrać: budowaliśmy ulicę Walczewskiego i Słoneczną, w roku 2015 za kwotę ponad milion złotych dokonaliśmy termomodernizacji budynku Zespołu Oświatowego, dołożyliśmy powiatowi do drogi powiatowej też prawie milion złotych,

wybudowaliśmy boisko ze sztuczną nawierzchnią przy ZO, za pół miliona złotych zmodernizowaliśmy oświetlenie drogowe i teraz zadał Pani radnej pytanie – na którą z tych inwestycji chce Pani wskazać wydane środki za sprzedaż działki. Nie pomięta obecnie kwoty, jest to do sprawdzenia, ale wynosiła ona około 140-150 tysięcy złotych. Wybór inwestycji na którą poszły te pieniądze pozostawiam Pani do wyboru.

- Radna Barbara Kwiejda przypomniała, że nie składa tego pytania od siebie, tylko jeden z mieszkańców prosił ją o to, aby zapytała w tej sprawie. Usłyszała na nie odpowiedź i przekaże ją zainteresowanemu.

- Radna Hanna Pieczara zapytała radnych powiatowych czy już w tym roku zakończono łatanie dziur na drogach powiatowych, bo i w jej okolicy jest jeszcze sporo takich ubytków w drodze.

- Radny powiatowy Bartłomiej Kurkus stwierdził, że łatanie dziur w tym roku już się zakończyło, ale zgłosi tą sprawę staroście.

- Sołtys wsi Bojmie Antoni Chojecki przypomniał, że i na jego terenie jest taka droga powiatowa, na której betonówkę wykonano w czynie społecznym. Teraz jest ona już połamana i od wielu lat upomina się o jej modernizację. Jest to oczywiście droga powiatowa. To samo dotyczy drobnych napraw czy uzupełnienia braków w oznakowaniu czy wykonaniu dalszej części nieszczęsnego chodnika w Bojmiu.

- Radny powiatowy Jan Kuć stwierdził, że w tym roku Gmina Kotuń zyskała najwięcej ze wszystkich innych gmin z powiatu siedleckiego. Nie miał odwagi prosić starosty o więcej. Wszystko w swoim czasie. Niektórych spraw nie da się przeskoczyć. Teraz na każdą robotę i na każdy zakup musi być przeprowadzony przetarg. Dlatego na niektóre sprawy czeka się tak długo.

- Radny Bartłomiej Kurkus potwierdził wystąpienie swojego przedmówcy. Procedury zakupowe trwają bardzo długo, ale będzie monitował do starosty w sprawach o których wspominał Pan sołtys. Wskazał także, że w programie „Czyste środowisko” są nie tylko dopłaty do wymiany pieców ale można otrzymać środki na termomodernizację nowo budowanych domów. Zapytał także ile umów udało się gminie zrealizować w ramach programów w których aplikowała wnioski przez ostatnie cztery lata.

- Wójt wyjaśnił, że już kiedyś odpowiadał Panu radnemu za to pytanie. Robiliśmy nabór dwa razy i dwa razy nie udało się skompletować odpowiedniej ilości chętnych. Wartość prac na jaka oszacowano złożone wnioski była znacznie mniejsza niż minimalne wymagania wnioskowe. Dlatego też zaproponowaliśmy mieszkańcom, aby sami starali się składać pojedyncze wnioski w WFOŚiGW. Jeżeli uda nam się złożyć kolejny wniosek w partnerstwie z innymi gminami, to na pewno to zrobimy.

- Radny Leszek Gadomski zapytał radnego powiatowego Jana Kucia dlaczego jeszcze nie ma luster na skrzyżowaniu w Żdźzarze, o które prosił już wcześniej.

- Radny powiatowy Jan Kuć stwierdził, że w starostwie uznano, że nie jest ono niezbędne w tym wskazanym przez Pana miejscu. Co się natomiast tyczy całej dyskusji i przytyków na dzisiejszej sesji, to chciałby powiedzieć, że nie wystarczy wymagać od innych załatwienia naszych spraw. Potrzeba jest przede wszystkim zacząć wymagać od siebie i osobiście zrobić coś dla siebie i innych.

- Radny powiatowy Wiesław Klimek stwierdził, że nie jest on od uprawiania polityki tylko od słuchania mieszkańców i pracy. Ze wszystkimi sprawami, z którymi zwracali się do niego mieszkańcy starał się załatwić lub przekazać do odpowiednich organów. Usłyszał dzisiaj stwierdzenie, że niektórzy siedzą na sesji i nic się nie odzywają. Lepiej robić niż mówić. Nie trzeba też krzyczeć czy się kłócić, bo tłumaczą się winni. Jeśli będziemy wymagać od siebie tego, co wymagamy od innych to nie będzie u nas tak źle.

- Sołtys wsi Koszewnica Zbigniew Czarczyński potwierdził słowa swoich przedmówców odnoszące się zaangażowania się osobistego w życie wsi. Nie wystarczy na radzie wstać i mówić o bolączkach wsi. Trzeba jeszcze samemu postarać się szybszy rozwój swojej miejscowości a nie liczyć na to, że inni to za nas zrobią. Trzeba zacząć wymagać najpierw od siebie, potem dopiero od innych.

Ad pkt. 11

Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty większością głosów (za-13, wstrzymał się-1) w głosowaniu jawnym.

Ad pkt. 12

Wobec wyczerpania porządku posiedzenia Przewodnicząca Rady podziękowała wszystkim zebranych za obecność i udział w obradach sesji. Następnie zamknęła Obrady XLVIII Sesji Rady Gminy Kotuń.

Protokółowała:

Elżbieta Jastrzębska

PRZEWODNICZĄCY RADY
Teresa B. Bruśniak
mgr Teresa B. Bruśniak